

dr hab. Małgorzata Bieńkowska, prof. UWB,
Zakład Socjologii Kultury, Wydział Socjologii Uniwersytet w Białymstoku
Plac Uniwersytecki 1, 15-420 Białystok

Białystok, 3 grudnia 2023

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dr Beaty Nessel-Łukasik,

1. Ocena osiągnięcia naukowego

Habilitantka jako główne dzieło habilitacyjne wskazała monografię autorską:

Koalicje pamięci. Dworek „Milusin 1956-2000” wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, 2023.

Przedstawiona jako rozprawa habilitacyjna książka ma charakter empiryczny. Ukazuje prace nad pielęgnacją i budowaniem pamięci zbiorowej podejmowane przez nową w przestrzeni lokalnej instytucję, jaką jest muzeum relacyjne gromadzące historie mówione. Praca oparta jest na analizie literatury i materiałów zebranych w ramach projektu partycypacyjnego z lokalną społecznością Sulejówka w czasie tworzenia Muzeum Józefa Piłsudskiego w tej miejscowości. Autorka zgromadziła i poddała analizie 96 relacji (w dalszych częściach książki mowa jest o 89), które jak podkreśla we Wstępie do książki dr Beata Nessel-Łukasik stały się dla niej pretekstem do krytycznej analizy muzealnej narracji.

Przedmiotem analizy są koalicje pamięci, ich wpływ na więzi lokalne, procesy umuzealniania indywidualnych biografii,; ale też namysł nad relacją między muzeum a jego najbliższym otoczeniem, rolą konsultacji społecznych w budowaniu dialogu między

muzeum a mieszkańcami Sulejówka. Głównym celem badawczym Autorki jest refleksja nad rolą muzeum we współczesnej społeczności.

Praca poświęcona powyższym zagadnieniom ma także swoją teoretyczną podbudowę. W pierwszym rozdziale „Przeszłość w teraźniejszości” zarysowany zostaje kontekst teoretyczny, w którym osadzone jest dalsza część rozważań Autorki. Jako ramę teoretyczną pracy Beata Nessel-Lukasik wskazuje teorię społecznych ram pamięci Maurice’a Halbwachsa, koncepcję czasu Emila Durkheima, ale także opracowania Aleidy i Jana Assmannów, czy Paula Cannertona.

Odnosząc się do pewnych diagnoz współczesnego świata Autorka podkreśla znaczenie muzeum w budowaniu lokalnych więzi – zauważa jednak, że praca nad tym, a także nad pamięcią lokalną w dialogu między mieszkańcami a muzeum wymaga przeorientowania postaw pracowników muzeum. Używa tutaj bardzo specyficznego i nośnego pojęcia: „muzealizacja codzienności” – lokując je w obszarze badań nad społecznym oddziaływaniem muzeum. Jednak widzę tu pewną lukę w wyjaśnieniu tego pojęcia. Samo odwołanie się do koncepcji teoretycznych związanych z pamięcią nie jest wystarczającym zabiegiem. Umyka Autorce znaczący składnik wprowadzonego pojęcia, a mianowicie „codziennosc”. Pojęcie to jest mocno osadzone w rozważaniach socjologów – od klasycznego już opracowania Ervinga Goffmana po współczesne koncepcje (inspiracją tu może być praca pod redakcją Piotra Sztompki i Małgorzaty Boguni-Borowskiej „Socjologia codzienności”).

Część książki poświęcona pojęciu pamięci rozpoczyna się od ukazania polskiego, socjologicznego wkładu w rozwój wiedzy w tym zakresie – podkreślając szczególnie znaczenie prac Stefana Czarnowskiego. Autorka jednak własne rozważania opiera na koncepcji Maurice’a Halbwachsa, którego teoria pozwala ukazać powiązanie między pamięcią jednostkową a zbiorową. Przywołane zostają tu i poddane pobieżnej (ale wystarczającej) analizie pojęcia pamięci zbiorowej, społecznych ram pamięci, pamięci komunikacyjnej i pamięci kulturowej.

Autorka odnosi się także do kategorii „czasu społecznego” i „przestrzennych ram pamięci” przybliżając te pojęcia obiorcom publikacji, ukazuje ich socjologiczną tradycję, a także współczesne badania nad tymi pojęciami. Co istotne wszelkie odniesienia teoretyczne Autorka przekłada na potrzeby analityczne przedstawionej pracy i choć niektóre z nich wydają się dość pobieżne to atutem tego rozdziału jest jego zwartość, konkretność i klarowność przywołanych koncepcji w świetle całej pracy.

Ostatnią część pierwszego rozdziału stanowi już przejście do wątków empirycznych, Autorka przedstawia tu metodologię swojej pracy badawczej. Moją uwagę przykuła różnica w liczbie narracji poddanych analizie – na str. 10 Autorka deklaruje, że jest to 96 osobistych historii a na str. 37 mowa jest już o 89.

Rozdział 2. „Konteksty” to przedstawienie Sulejówka, jego społeczności z perspektywy historycznej, kulturowej i biograficznej. Tu poznajemy historię powstania dworu „Milusin” zaprojektowanego przez Kazimierza Skórewicza na wzór nowoczesnego dworku - podmiejskiej willi. W wątku biograficznym dwór „Milusin” ukazany jest z perspektywy jego domowników, ich wspomnień – żony, a także córek Piłsudskiego, ich sąsiadów i wspomnień gości – część ta pozwala odbiorcy książki „wczuć się” w atmosferę dworu „Milusin”.

Rozdział 3. I Rozdział 4 stanowią już przede wszystkim pracę ze zgromadzonymi narracjami, które Autorka określa jako „kolekcję figur pamięci, które odślawiają różne mechanizmy konstruowania indywidualnych i zbiorowych tożsamości” (s.123). Zgromadzony w tych rozdziałach materiał empiryczny ukazuje to, jak lokalna społeczność pamięta okres powojennego przekształcania dworku „Milusin” w przedszkole – jak doświadczali tego miejsca pracownicy, a także osoby, które uczęszczały do wspomnianego przedszkola, tzw. :nowi lokatorzy”. Nie jest to bynajmniej zapis historii tworzenia przedszkola ale zapis tego, jak wątek dworu i Piłsudskiego przeplatają się, bądź nie w pamięci autobiograficznej, ukazuje strażników lokalnej pamięci także w kontekście przekształceń struktury społecznej w Sulejówku.

Rozdział 7 „Czas” to rozdział ukazujący to, co Autorka określa mianem mitologizowania przeszłości i rolę upływu czasu w tym procesie. Co istotne w przedstawionym materiale

mamy do czynienia bardzo często ze wspomnieniami osób, które obcowały z dworem Milusin w wieku przedszkolnym – powstaje więc pytanie, co rzeczywiście pamiętają. Ciekawym zabiegiem było to analizowanie różnic pokoleniowych narratorów poprzez skoncentrowanie się na: opisie rzeczy do zabawy, porównania codzienności i świętowania oraz rzeczy codziennego użytku jako znaków czasu.

To, co stanowi pewien istotny mankament, to poczucie, że Autorka nie rozwija tych wątków, nie wchodzi na poziom analizy – mamy tu właściwie tylko wymienione znaki czasu i dodane do nich cytowania z narracji. A przecież każdy z tych znaków czasu ma swoje bogate opracowania w literaturze socjologicznej i antropologicznej. Pytaniem więc jest to, czy mamy tu do czynienia ze skrótem myślowym, czy z niedostrzeganiem tego faktu.

Rozdział 6 „Miejsce” – podobnie jak w poprzednich rozdziałach mamy tu do czynienia z rozbudowanymi cytowaniami. Nie mam tu rozwinięcia kwestii znaczenia przestrzeni w relacjach społecznych, nie ma odwołań do literatury poza jednozdaniowym wspomnieniem o opracowaniu Bohdana Jałowieckiego w kontekście praktyk przestrzennych. Jest to szczególnie istotne z uwagi na wpisanie pracy w kontekst muzeum relacyjnego osadzonego w konkretnej społeczności i konkretnym miejscu.

Rozdział VII – Wspólnota – dopiero w tym rozdziale Autorka pokusiła się o rozwinięcie nieco wniosków z wcześniejszych rozdziałów. Rozdział ten stanowi zakończenie. Odczuwam tu jednak pewien niedosyt – Autorka pracy we wstępie deklaruje, że dokonała krytycznej analizy narracji muzealnych jednak w całej pracy trudno doszukać się tego na czym miała by owa krytyczna analiza polegać; a także nie sposób ją de facto odnaleźć w książce. Innymi słowy mamy tu do czynienia z przedstawieniem narracji, pokatalogowanych według pewnego klucza interpretacji, który Autorka przyjęła.

Książka ma niewątpliwie swoje walory poznawcze, ukazuje narracje uczestników projektu i jest to samo w sobie interesujące. Niemniej jednak to, czego brakuje w tej pracy to rozbudowania pogłębionej warstwy analitycznej, mocniejszego osadzenia analizy w literaturze teoretycznej dotyczącej przyjętych kluczy do interpretacji. Materiał

empiryczny, bogate cytowania przeważają nad częścią analityczną! Wnioski są często dość zwięzłe, pozostawiając odbiorcę z pewnym niedosytem poznawczym, ni jest też dla mnie oczywiste na czym miała polegać krytyczna analiza zapowiedziana we wstępie do pracy – niewątpliwie publikacja zyskałaby gdyby Autorka w części końcowej dokonała odniesienia do pierwotnych założeń. Książka ukazuje doświadczenie badawcze Autorki, jej zaangażowanie w badania unikalnego doświadczenia lokalnej społeczności, czego świadectwem jest interdyscyplinarny wieloletni projekt. Jak zaznaczyłam książka ma charakter empiryczny i jako taką oceniam ją pozytywnie z pewnymi uwagami o charakterze teoretyczno-metodologicznym.

2. Pozostały dorobek habilitantki

Na pozostały dorobek dr Beaty Nessel – Łukasik składają się dwie monografie wieloautorskie, monografia stanowiąca publikację doktoratu, pięć rozdziałów w pracach zbiorowych oraz osiem artykułów w czasopismach, w tym tylko sześć w pismach naukowych punktowanych.

Monografia wieloautorska *„Publiczność (w) muzeum”* stanowi wspólne dzieło trojga autorów (Piotr Tadeusz Kwiatkowski, Beata Nessel-Łukasik i Joanna Grzonkowska.) Jest to imponująca i ciekawa publikacja, jednak nie jestem w stanie ocenić wkładu p. Nessel-Łukasik w tę publikację. Publikacja to zwieńczenie kilkuletniego projektu badawczego Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zabytków – Badania Publiczności Muzeów w Polsce.

Ponadto monografia autorska, przygotowana w oparciu o doktorat *„Oblicza samotności Bruno Schultz, Franz Kafka i Samuel Beckett w polskim teatrze lalek (2012, Kwidzyń)* to unikatowe studium samotności przedstawianej w teatrze, to praca interdyscyplinarna – łączącą socjologię ze sztuką.

„Muzeum relacyjne. Przed progiem/ za progiem, Janusz Byszewski, Beata Nessel-Łukasik

Dwa autorskie rozdziały „Forpocztą, Barometr” i jeden współautorski „Oprowadzenie kuratorskie” – ukazują głębokie osadzenie Autorski w socjologii/ antropologii sztuki a także praktyczne, empiryczne doświadczenie – rozdziały te stanowią przedstawienie badań jakościowych realizowanych w przestrzeni muzealnej ze społecznością lokalną.

Habilitationka ma ciekawy dorobek naukowy, co charakterystyczne widać tu konsekwencję w zainteresowaniach badawczych – w zasadzie cały dorobek naukowy Habilitationki osadzony jest w socjologii sztuki, szczególnie w badaniach społecznych aspektów związanych z muzeum oraz z partycypacją społeczną. Wpływ na to ma niewątpliwie wykształcenie Habilitationki (magisterium z historii sztuki, doktorat z socjologii) oraz wieloletnia współpraca z Muzeum Narodowym w Warszawie i Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Habilitationka wykazała się doświadczeniem badawczym, głównie z wykorzystaniem metod jakościowych. Co istotne badania prowadzone przez dr Nessel-Łukasik miały swoje przełożenie praktyczne, w postaci rekomendacji dla badanych placówek, czy społeczności lokalnych.

Atutem Habilitationki jest niewątpliwie doświadczenie w realizacji badań partycypacyjnych, przełożenie nauki na działania praktyczne. Słabą stroną zaś jest praktycznie nikłe umiędzynarodowienie dorobku. Habilitationka wprowadzie wymienia wystąpienie na jednej międzynarodowej konferencji – niemniej jednak wydarzenie to miało miejsce w Polsce (Wilanów 2018). Również publikacja w j. angielskim to publikacja w monografii zbiorowej wydanej w Polsce (2019) oraz jeden tekst popularno-naukowy z 2021r. Warto aby dr Beata Nessel-Łukasik zwróciła w przyszłości uwagę na tę lukę w swojej pracy naukowej.

Dr Beata Nessel – Łukasik ma również znaczące doświadczenie w pozyskiwaniu środków na projekty muzealne, uzyskała dwukrotnie stypendium twórcze Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ma ona także doświadczenie organizacyjne związane z pracą przy organizacji dwóch konferencji Akademii Pedagogiki Specjalnej.

Habilitantka wykazuje odbycie dwóch staży zawodowych w uznanych placówkach kultury (Muzeum Narodowe w Warszawie oraz Galeria Zachęta w Warszawie).

Reasumując: Habilitantka bez wątpienia posiada w swoim dorobku osiągnięcia naukowe świadczące o znacznym wkładzie w rozwój socjologii, szczególnie socjologii sztuki (książka habilitacyjna i pozostały dorobek naukowy); posiada znaczące doświadczenie projektowe, wykazuje się znaczącą aktywnością naukowo-artystyczną (współpraca z muzeami w ramach licznych projektów).

Osiągnięcia dr Beaty Nessel-Łukasik spełniają wymagania określone w art. 219 ust. 1 pkt.2 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w związku z tym moja ocena wskazanego osiągnięcia habilitacyjnego i dorobku dr Beaty Nessel-Łukasik jest pozytywna.